

W *Postłowie* czytamy, że teatr polski w międzywojennym Gdańsku był „bardzo istotnym czynnikiem w zachowaniu i kształtowaniu świadomości narodowej mieszkańców tego regionu niezależnie od ich wewnętrznego zróżnicowania. Można by go więc uznać za nieco zmodyfikowane przedłużenie tych tendencji, które znamy z czasów rozbiorowych”⁶. Na tym właśnie polegała główna funkcja życia teatralnego w Gdańsku lat 1920 - 1939.

Cenną częścią pracy jest wykaz źródeł, informujący m.in. o archiwaliach, prasie, źródłach drukowanych i opracowaniach, dotyczących dziejów życia teatralnego międzywojennego Gdańska. Wartość książki podnoszą dołączone dwa aneksy, wykazujące w porządku chronologicznym miejscowe przedstawienia amatorskie (było ich 349) oraz przedstawienia gościnne teatrów i zespołów polskich w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920 - 1939. Książka zawiera ponadto bogaty materiał ilustracyjny.

Kazimierz Chruściński

ZESZYTY RACIBORSKIE „STRZECHA”. Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice-Racibórz 1969, 190 ss.

Środowisko raciborskie należy niewątpliwie do najbardziej aktywnych w regionie górnośląskim. Dwa przedsięwzięcia ostatnich kilku miesięcy zwróciły znowu uwagę na Racibórz: Krajowa Konferencja Regionalna Polskiego Towarzystwa Historycznego, która odbyła się w Raciborzu w dniach 29 i 30 V 1970 r. ze stosunkowo licznym udziałem czołowych przedstawicieli wrocławskiego, opolskiego i katowickiego oraz opawskiego (ČSRS) środowiska historycznego, jak również nauczycieli powiatu raciborskiego i głubczyckiego (woj. opolskie) oraz rybnickiego i wodzisławskiego (woj. katowickie)¹; drugim przedsięwzięciem jest ukazanie się w końcu 1969 r. pierwszego tomu „Zeszytów Raciborskich „Strzecha”

„Zeszyty Raciborskie” są kontynuacją pierwszych, wcale ciekawych prób wydawniczych Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej w postaci wydawanej z inicjatywy i pod redakcją A. Nowary Biblioteki „Strzechy”², które — mimo pewnych drobnych braków, jakie nieuchronnie zawierają tego typu początkowe

⁶ *Ibidem*, s. 204.

¹ Por. F. Szymiczek, *Krajowa Konferencja Regionalna Polskiego Towarzystwa Historycznego w Raciborzu*. „Poglądy”, Katowice, 1-15 VII 1970, s. 8; *Śląsk i ROW tematem krajowej konferencji historyków w Raciborzu*. „Nowiny”, Rybnik-Wodzisław-Racibórz, 27 V 1970, nr 2, a nadto informacja z pierwszego dnia obrad w „Trybunie Opolskiej” z 30 V 1970, nr 147, dalej notatka sprawozdawcza tamże, 31 V 1970, nr 148.

² J. Gruszką, A. Nowara, *Dom Narodowy „Strzecha”*. Biblioteka „Strzechy” nr 1, Racibórz 1961, ss. 35; A. Nowara, J. Pająk, *Trzecie powstanie śląskie na Ziemi Raciborskiej*. Biblioteka „Strzechy” nr 2, Racibórz 1962, ss. 29, XI; R. Łobos, J. Pająk, *Dwudziesta rocznica PPR na Ziemi Raciborskiej*. Biblioteka „Strzechy” nr 3, Racibórz 1962, ss. 35, 12 nłb.; Z. Lipiarz, A. Sendek, *Budownictwo drewniane i roślinność powiatu raciborskiego*. Biblioteka „Strzechy” nr 4, ss. 37, 21 nłb.; *Nasza Ziemia Raciborska w wypisach historycznych*, oprac. A. Nowara. Biblioteka „Strzechy” nr 5, Racibórz 1964, ss. 88; *Osiągnięcia Raciborszczyzny w dwudziestolecie Polski Ludowej*, oprac. zbior. pod red. A. Nowary. Biblioteka „Strzechy” nr 6, Racibórz 1964, ss. 68, mapy nłb.; *Portrety raciborskie*, oprac. zbior. pod red. A. Nowary. Biblioteka „Strzechy” nr 7, Racibórz 1965, ss. 73.

próby — spotykały się zawsze z zasłużonym życzliwym odzewem w terenie³. Nowe wydawnictwo jest bardziej ambitne, stanowiąc swego rodzaju periodyk naukowy regionu raciborskiego.

Wymieniana w przytaczanych tytułach „Strzecha” była założoną w 1908 r. polską spółką budowlaną w Raciborzu, której siedziba — wybudowany w 1911 r. dom „Strzechy” — była ośrodkiem polskiego życia narodowego Ziemi Raciborskiej. Zniszczony w okresie wojny budynek został odbudowany przez spółdzielców i oddany do użytku w 1958 r. W ten sposób „Strzecha” stanowi niejako symbol polskiej tradycji na Ziemi Raciborskiej.

Omawiany tom, który otwiera *Słowo wstępne*, składa się z czterech części: opracowań monograficznych, studiów i materiałów, kroniki kulturalnej oraz recenzji i sprawozdań. Wydaje się, że tego rodzaju systematyka jest niezbyt adekwatna: obydwie pomieszczone w dziale „Opracowania monograficzne” cenne i ambitne prace można określić raczej jako rozprawy czy artykuły; z drugiej strony w dziale „Studia i materiały” pomieszczono, obok wnikliwych studiów (St. Czuj i L. Urbanowicz), materiały typu kronikarskiego (A. Nowara i T. Goniewicz), gdy dla *Kroniki kulturalnej* (obejmującej *nota bene* okres zaledwie jednego półrocza 1966 r. i to wbrew zapowiedziom wstępu — s. 8) przeznaczono osobny dział. Wydaje się, że wypracowując swój profil, „Zeszyty Raciborskie” zamkną się z czasem chyba w trzech działach — „Artykuły i rozprawy”, „Materiały i miscellanea”, „Recenzje i sprawozdania”. Sprawa ta należy jednak do zadań Rady Redakcyjnej, w której — sądząc po zainteresowaniu majową sesją PTH — nie odmówią udziału kompetentni przedstawiciele nauki polskiej na Śląsku.

Pierwszy dział otwiera opracowanie R. Lobos, *Historia Zakładów Elektrod Węglowych „1 Maja” w Raciborzu* (ss. 9-52). Autorka, przedstawivszy na wstępie szereg informacji natury techniczno-historycznej, przechodzi do informacji na temat poprzedników ZEW, tj. założonej przez M. Hartmutha w ostatnich latach XIX w. fabryki, która w ostatecznej formie działała jako *Siemens-Plania-Werke*; drugim zakładem była fabryka węgla aktywnego *Carbon*, należąca do wiedeńskiej spółki *Ceresin-Werke*. Następnie R. Lobos omawia kolejno produkcję, eksport, postęp techniczny, zagadnienia bhp, organizacje polityczne, społeczne i inne, budownictwo zakładowe, sport, życie kulturalne, plany na przyszłość. W pracy zamieszczono dziesięć tabel. Jest rzeczą oczywistą, że rozważania w ramach poszczególnych punktów nie dotyczą jednakowego okresu chronologicznego — właściwie tylko w odniesieniu do produkcji rozważaniami swoimi autorka objęła okres od początku istnienia Zakładów *Planii* do lat ostatnich (choć w przyjętej konstrukcji cezury nie są zbyt wyraźne), pozostałe fragmenty dotyczą jedynie powojennej historii Zakładu. Należy żałować, że na podstawie rozproszonych wprawdzie opracowań R. Lobos nie zrekonstruowała przynajmniej w zarysach poszczególnych wycinków działalności

³ Książka o „Strzeże”. „Nowiny”, Rybnik 3-10 X 1961, nr 40; Ukazał się drugi numer Biblioteki „Strzechy”. „Nowiny”, Rybnik 26 VI 1962, nr 26; Biblioteka „Strzechy Raciborskiej”. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, Cieszyn 17-23 VIII 1962, nr 33; O III powstaniu na Ziemi Raciborskiej. „Trybuna Opolska”, Opole 8 XI 1962, nr 266; Nowe wydawnictwo „Strzechy”. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, Cieszyn 4 VII 1963; Biblioteka „Strzechy”. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, Cieszyn 22 IX 1963, nr 38; Nowy numer Biblioteki „Strzechy”. „Trybuna Opolska”, Opole 11 XII 1963, nr 292; Ukazał się 5 numer „Strzechy”, tamże, 30 VII 1964, nr 179; Nowy numer Biblioteki „Strzechy”. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, Cieszyn 9 VII 1964, nr 32; Nowy zeszyt „Strzechy”. „Trybuna Opolska”, Opole 9 II 1965, nr 33.

Zakładu w okresie kapitalizmu. Niemniej w odniesieniu do okresu po II wojnie światowej rozprawę tę trzeba ocenić jako udaną próbę zarysu monograficznego.

Drugą pozycją jest A. Nowara, *Studium Nauczycielskie „Pomnik pokoju” w Raciborzu w latach 1954 - 1964* (ss. 53 - 93). Jest to właściwie praca zbiorowa, której pewne fragmenty opracowali: W. Hendzel, B. Daniek, Cz. Głombik, K. Simek, F. Czech (o czym w sposób zgoła nie praktykowany poinformowano czytelnika na s. 93). A. Nowara przypomina historię budowy polskiego żeńskiego gimnazjum mniejszościowego w Raciborzu w okresie międzywojennym, na którego fundamentach wybudowano po wojnie Studium Nauczycielskie, oddane do użytku w 1954 r. Następnie omawia strukturę i bazę materialną uczelni, rekrutację słuchaczy, kadry; W. Hendzel — bibliotekę, A. Nowara oraz B. Daniek — koła naukowe, Cz. Głombik i K. Simek — organizacje młodzieżowe, F. Czech — praktyki pedagogiczne, i znów A. Nowara — sprawność nauczania. Praca zawiera siedem tabel. Trzeba w tym miejscu podnieść, że A. Nowara jest wykładawcą historii raciborskiego SN, podobnie autorzy poszczególnych przyczynków pracują w tejże uczelni, co oczywiście musiało rzutować na punkt widzenia wielu spraw placówki, której rozwój w dziesięcioleciu 1954 - 1964 opisują; otrzymaliśmy bowiem rzetelną kronikę Studium, pozabawioną niestety akcentów krytyki w odniesieniu do spraw, jakie na pewno w owym początkowym dla Studium (a więc *eo ipso* trudnym), a nadto skomplikowanym (w skali dwudziestopięcioletnia PRL) okresie 1954 - 1964 musiały w raciborskiej uczelni wystąpić.

Obydwa artykuły, jak i niektóre inne zamieszczone w tomie pozycje, ilustrowane są ciekawym materiałem fotograficznym; wydaje się jednak, że skoro „Zeszyty” drukuje się na papierze IV klasy, to fotografie — jeżeli nie są wykonane na wkładkach ilustracyjnych — jedynie obniżają wysoki skądinąd poziom edytorski „Strzechy”.

W dziale „Studiów i Materiałów” S. Czuj omawia *Wpływ miasta Raciborza na wiejskie zaplecze w zakresie zatrudnienia* (ss. 95 - 124). Autor daje wnikliwą charakterystykę miasta Raciborza jako rynku pracy, analizuje dojazdy do pracy, przedstawia przemiany społeczno-gospodarcze zaplecza miasta Raciborza, daje wreszcie charakterystykę cech wybranych wsi w zapleczu wiejskim miasta, a w zakończeniu wnioski. W krótkim szkicu S. Czuja znajduje się dwadzieścia jeden tabel statystycznych; szkoda, że autor nie zastosował w swym wykładzie metod grafiki statystycznej.

Dalej L. Urbanowicz publikuje komunikat pt. *Przemysł w raciborskim podregionie gospodarczym* (ss. 125 - 147). Autor określa miejsce przemysłu w gospodarce narodowej i podregionu raciborskiego, analizuje zmiany w liczbie i strukturze przedsiębiorstw i zakładów, czyni to w odniesieniu do poszczególnych gałęzi przemysłu, podejmuje dalej problem tempa wzrostu produkcji przemysłowej, kosztów materialnych i produkcji czystej asortymentu produkcji, produkcji eksportowej oraz takich zagadnień, jak środki trwałe, zatrudnienie, wydajność pracy. W pracy zamieszczono osiem tabel.

Dwie kolejne pozycje w tym dziale mają charakter sprawozdawczo-kronikarski. A. Nowara pisze o Towarzystwie Miłośników Ziemi Raciborskiej w latach 1960 - 1966 (ss. 148 - 162), a T. Goniewicz o Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym w Raciborzu (ss. 163 - 167). Kontynuacją tego wątku zdaje się być *Kronika kulturalna* (1 I do 30 VI 1966) opracowana przez W. Hendzla; inicjatywa ciekawa, wydaje się jednak, że może być kontynuowana w odcinkach obejmują-

cych co najmniej okresy roczne (lub — jeżeli zważyć częstotliwość wydawania „Zeszytów” — okresy dłuższe).

Wśród publikacji recenzowanych w I tomie „Zeszytów Raciborskich” znalazła się praca M. Kutznera, *Racibórz* (w serii *Śląsk w zabytkach sztuki* Zakładu Narodowego im. Ossolińskich), praca W. Galdii, *Funkcja wychowawcza Powiatowego Domu Kultury w Raciborzu* (Opole 1965), *Monografia gospodarcza województwa opolskiego* pod red. J. Popkiewicza (Katowice-Opole 1966), rozprawa A. Targa o Marcynie Kopcu (z „Zarania Śląskiego”, 1966), praca A. Sendkta pt. *Łęczszak — przyrodniczy rezerwat częściowy* (Opole 1966) oraz J. Glenska, *Jan Karol Maćkowski jako redaktor „Nowin Raciborskich”* (Opole 1966). Trzeba podkreślić wnikliwy i krytyczny charakter niektórych recenzji (np. A. Nowary o książce Kutznera czy S. Molendy o monografii gospodarczej Opolszczyzny).

Obserwując poczynania badawcze środowiska raciborskiego trzeba uznać omówiony tu tom za poważne osiągnięcie w dziedzinie badań regionalnych, podjętych — jak w tym wypadku — przez ośrodek działający z dala od centrów naukowych kraju, na granicy województwa opolskiego z województwem katowickim i CSRS.

Andrzej Brożek

WALERIAN SOBISIAK: *Wiejskie włókiennictwo w Wielkopolsce. Porównawcze studium historyczno-etnograficzne*. Poznańskie Tow. Przyj. Nauk. Poznań 1968.

Nieczęsto w literaturze etnograficznej pojawiają się prace typu monograficznego, poświęcone jednej tylko dziedzinie kultury ludowej. Z tym większym uznaniem należy powitać kolejną rozprawę Waleriana Sobisiaka (po większej pracy o ziemi rawickiej), nader cenną w dziedzinie etnografii, bowiem brak było dotychczas w literaturze przedmiotu opracowania, dotyczącego włókiennictwa wiejskiego na ziemiach Wielkopolski. Należy tu zaznaczyć, iż włókiennictwo jako jedno z najważniejszych zajęć pozarolniczych ludności wiejskiej odgrywało przez kilka stuleci ogromną rolę w warunkach materialnych ludu, w tym przede wszystkim w kulturze chłopskiej. Miało ono zasadnicze znaczenie także w Wielkopolsce nie tylko jako ważny czynnik kształtowania się podstawy ekonomicznej, lecz także jako naturalna baza dla wykształcenia się późniejszego przemysłu włókienniczego, który kooperował przez czas dłuższy z tkactwem wiejskim. W czasach nowożytnych, jak podkreśla autor, przełomowe znaczenie dla jego rozwoju miała druga połowa XIX w. oraz okres poprzedzający I wojnę światową, gdy kierunki rozwoju tkactwa znamiennie przeobraziły się w fabryczne. Na te lata przypada upadek tradycyjnego tkactwa chłopskiego także na ziemiach większości powiatów Wielkopolski.

Ważne znaczenie ma też, podniesiony w pracy geograficzny zasięg kształtowania się zajęć włókienniczych na ziemiach Wielkopolski, rozmieszczenie ośrodków produkcji włókienniczej, które nie były dotychczas przedmiotem badań naukowych. W konsekwencji prowadzi to do „wyeksponowania” grupy powiatów południowo-wschodnich (w granicach historycznej ziemi kaliskiej), jak też grupy powiatów zachodnich i południowo-zachodnich. Ze stanowiska etnograficznego, mamy tu zjawisko dwuskrzydłowego okolenia ziem centralnej Wielkopolski na przestrzeni od Noteci na północy, do ziemi krotoszyńskiej na południu, gdzie tkactwo chłopskie